

**Odmowa zagwarantowania prawa do nauki paraplegika z powodu uniemożliwienia mu dostępu do budynków uniwersyteckich**

**Enver Şahin przeciwko Turcji (wyrok – 30 stycznia 2018 r., Izba (Sekcja II), skarga nr 23065/12)**

*Enver Şahin z Diyarbakır w 2005 r. ,w okresie, kiedy był studentem pierwszego roku mechaniki na Wydziale Technicznym Uniwersytetu Firat, został poważnie ranny w wypadku, który spowodował paraliż nóg. Musiał zawiesić studia do czasu dostatecznego powrotu do zdrowia. W 2007 r. zwrócił się do tego Wydziału o zaadaptowanie pomieszczeń tak, aby mógł podjąć ponownie studia. Biuro rektora, z powołaniem się na powody budżetowe oraz ograniczenia czasowe, odpowiedziało, że dostosowania, których się domagał, nie były możliwe w krótkim terminie, ale zaproponowało pomoc w postaci wyznaczenia mu osoby do pomocy na terenie uczelni. Şahin odmówił, twierdząc m.in., że stanowiłoby to ingerencję w jego prywatność. Odwoływał się bez powodzenia do sądów administracyjnych.*

W skardze do Trybunału, z powołaniem się na art. 2 Protokołu nr 1 oraz art. 14 Konwencji Şahin zarzucił, że musiał porzucić studia z powodu nieprzystosowania obiektów. Na podstawie art.8 w połączeniu z art. 14 zarzucił, że asysta ze strony innej osoby uczyniłaby go zależnym od niej oraz pozbawiła by prywatności.

Trybunał uznał, że sprawę tę należało rozpatrzyć przede wszystkim z punktu widzenia art. 14 Konwencji w połączeniu z art. 2 Protokołu nr 1, jako że zakres stosowania art. 14 obejmuje nie tylko zakaz zróżnicowania ze względu na niepełnosprawność, ale również obowiązek państwa przyjęcia «rozsądnych rozwiązań» mających skorygować faktyczne nierówności, które – gdyby nie były usprawiedliwione – mogłyby stanowić dyskryminację.

Trybunał przypomniał, że przy interpretacji i stosowaniu art. 2 Protokołu nr 1 musi pamiętać, że Konwencja musi być odczytywana jako całość i interpretowana w sposób sprzyjający spójności wewnętrznej i harmonii między jej różnymi przepisami. Również art. 2 Protokołu nr 1 powinien być rozważany m.in. w świetle art.8 Konwencji, który głosi prawo każdej osoby «do poszanowania jej życia prywatnego».

Z tego samego względu należy również uwzględniać wszelkie reguły i zasady prawa międzynarodowego mające zastosowanie do relacji między państwami Konwencji. Konwencja powinna być w miarę możliwości interpretowana w taki sposób, aby można było ją pogodzić z innymi regulacjami prawa międzynarodowego, którego jest integralną częścią; przepisy odnoszące się do prawa do nauki zawarte w dokumentach takich, jak Europejska Karta Socjalna lub konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych muszą więc być brane pod uwagę.

W przypadku art. 14 Konwencji Trybunał powinien uwzględniać ewolucję prawa międzynarodowego i europejskiego oraz reagować np. na zgodę mogącą pojawić się, jeśli chodzi o normy do osiągnięcia. Wskazał w związku z tym na znaczenie podstawowych zasad uniwersalności i niedyskryminacji w realizacji prawa do nauki, o którym mowa wielokrotnie w tekstach międzynarodowych. Podkreślił m.in., że zgodnie z tymi

dokumentami, środkiem uznanym za najodpowiedniejszy dla zagwarantowania tych podstawowych zasad jest edukacja integracyjna mająca na celu promowanie równości szans dla każdego a w szczególności osób niepełnosprawnych. Jest ona bezspornie elementem odpowiedzialności międzynarodowej państw w tej dziedzinie.

W związku z kwestią granic, w jakich sprawa ta powinna być badana, Trybunał zauważył na początku, że rząd wskazał na prace zakończone w 2010 r. jak również na adekwatny charakter przepisów krajowych, które wprowadziły jako podstawowe prawo dostępu do miejsc publicznych osób niepełnosprawnych.

W tym przypadku jednak nie miał znaczenia aktualny stan dostępności w Turcji budynków edukacyjnych dla osób niepełnosprawnych. Trybunał stwierdził już wcześniej, że podobna ewolucja – niezależnie od tego jak pozytywna - nie mogła naprawić naruszeń, do których doszło rzekomo przed 2010 r. Nie miało również znaczenia istnienie ustawodawstwa właściwego do ochrony praw osób niepełnosprawnych, ponieważ ważne było jedynie ustalenie, czy w tym przypadku Turcja realnie wywiązała się ze swoich obowiązków wynikających z 14 Konwencji w połączeniu z art. 2 Protokołu nr 1. Zadanie Trybunału polegało w związku z tym na ocenie staranności, z jaką organy uniwersyteckie, a następnie władze sądowe, reagowały na sytuację, z jaką się zetknęły.

W tym przypadku, aby wyjaśnić skarżącemu, że adaptacji budynków, jakich się domagał, nie można było zrealizować w krótkim terminie, organy uniwersyteckie – podobnie, jak rząd – głównie wskazywały na brak środków finansowych, które mogłyby być szybko na nie przeznaczone.

Trybunał zgodził się, że przy wiązaniu się z obowiązku umożliwienia osobom niepełnosprawnym odpowiedniego dostępu do budynków edukacyjnych, władze krajowe korzystają z pewnej swobody i są najlepiej przygotowane do oceny jej zakresu zależnie od posiadanych przez nie środków.

Trybunał nie mógł jednak zgodzić się, że kwestia dostępności pomieszczeń wydziału dla skarżącego mogła pozostać w zawieszeniu aż do uzyskania funduszy koniecznych do zakończenia całości wymaganych prawnie poważnych prac adaptacyjnych. Jeśli wykonanie zobowiązania na podstawie Konwencji wymaga od państwa działań pozytywnych, nie może ono pozostać bierne.

W związku z tym, potwierdzając, że Konwencja ma zagwarantować prawa konkretne i skuteczne, Trybunał przypomniał ponownie, że w tej sprawie musiał wziąć pod uwagę ewolucję prawa międzynarodowego i europejskiego oraz reagować np. na możliwy konsensus co do wymaganych norm w dziedzinie wchodzącej w tym przypadku w grę.

Art. 14 powinien być w praktyce odczytywany w świetle wymagań wymienionych wcześniej dokumentów, w szczególności konwencji ONZ, dotyczących „racjonalnych usprawnień » – rozumianych jako « konieczne i odpowiednie zmiany i dostosowania, nie nakładające nieproporcjonalnego lub nadmiernego obciążenia, jeśli jest to potrzebne w konkretnym przypadku, w celu zapewnienia osobom niepełnosprawnym możliwości korzystania z

wszelkich praw człowieka i podstawowych wolności oraz ich wykonywania na zasadzie równości z innymi osobami. Rozwiązania takie, mające na celu korygowanie nierówności faktycznych i dyskryminacji opartej na niepełnosprawności obejmują wszelkie formy dyskryminacji, w tym odmowę dokonania racjonalnych usprawnień.

Do Trybunału nie należy z pewnością definicja «racjonalnych usprawnień» – które mogą przyjmować rozmaite formy, zarówno materialne jak i niematerialne – do podjęcia w dziedzinie edukacji wymaganych ze względu na potrzeby edukacyjne osób niepełnosprawnych; władze krajowe są do tego znacznie lepiej przygotowane niż Trybunał.

Muszą one jednak szczególnie uważać na swoje wybory w tej dziedzinie ze względu na ich wpływ na osoby niepełnosprawne, których szczególnej bezbronności nie można ignorować.

W kontekście faktów tej sprawy Trybunał stwierdził, że wydział nie odmówił całkowicie żądaniu skarżącego ale był gotów uwzględnić je warunkowo. Abstrakcyjna obietnica pomocy, jaką wydział – zgodnie z twierdzeniami jego przedstawicieli – mógł przyznać skarżącemu w ramach posiadanych środków, ani wyrażone przezeń obawy związane z charakterem doświadczalnym zajęć organizowanych w pracowniach, nie oznaczały jednak żadnej konkretnej propozycji umożliwiającej ocenę.

Pozostała więc kwestia oceny propozycji pomocy w postaci asystenta. Rząd nie wskazał szczegółowo przedmiotu i dokładnej natury tej pomocy, należało jednak uznać, że nie mogła ona oznaczać więcej niż zapewnienie przemieszczanie się skarżącego, paraplegika, na terenie wydziału liczącego trzy piętra.

W związku z tym Trybunał przypomniał, że możliwość osób niepełnosprawnych życia w sposób autonomiczny, w poczuciu pełni własnej godności i wartości ma zasadnicze znaczenie i zajmuje centralne miejsce w konwencji ONZ jak również w zaleceniach przyjętych w Radzie Europy. Trybunał uznaje również, że godność i wolność człowieka, w tym koniecznie wolność dokonywania własnych wyborów, należą do samej istoty Konwencji.

Teksty prawa międzynarodowego uznają zaoferowanie w jakiejś formie pomocy humanitarnej za jeden ze środków mających zapewnić mobilność osobistą osób niepełnosprawnych, również w celu ułatwienia im dostępu do budynków. Nic jednak nie wskazywało, że rozwiązanie zaoferowane przez rektorat zostało zaproponowane w rezultacie realnej oceny potrzeb skarżącego i uczciwego rozważenia potencjalnych skutków dla jego bezpieczeństwa, godności i autonomii.

To prawda, że skarżący nie odczuł takich skutków. Trybunał, biorąc jednak pod uwagę, że pojęcie autonomii osobistej odzwierciedla ważną zasadę leżącą u podstaw interpretacji gwarancji art. 8 Konwencji – który jest powiązany z art.2 Protokołu nr 1 – zauważył jednak, że środek taki – a więc propozycja pomocy osoby wspierającej złożona przez wydział bez zindywidualizowanej oceny sytuacji skarżącego – nie mógł być uznany za rozsądny z punktu widzenia art. 8, ponieważ ignorował jego potrzebę życia w miarę możliwości w sposób niezależny i autonomiczny.

W związku z kwestią reakcji organów sądowych w tej sprawie Trybunał zwrócił uwagę, że właśnie zespół tych aspektów, na które wskazał skarżący – z powołaniem się przede wszystkim na art. 2 Protokołu nr 1 – oznaczał, że sąd administracyjny w Elazığ musiał rozpatrzyć zarzuty w istocie takie same, co Trybunał. Ze względu na zasadę subsydiarności, do tego sądu należało w pierwszej kolejności wdrożenie praw wchodzących w grę przez zbadanie zwłaszcza, czy została zachowana równowaga potrzeb edukacyjnych skarżącego oraz ograniczonych możliwości administracji, a więc między konkurencyjnymi interesami skarżącego i całego społeczeństwa.

Wyrok z 9 kwietnia 2010 r. sądu administracyjnego w Elazığ milczał na ten temat. W istocie, uznając mgliście, że administracja miała obowiązek zastosowania dyrektyw technicznych przyjętych na rzecz osób niepełnosprawnych, sędziowie zwyczajnie zwolnili w sposób dorozumiany wydział z tego obowiązku, wyłącznie dlatego, że jego budynek został zbudowany w 1988 r., a więc przed wejściem w życie tych dyrektyw.

Poza tym, wychodząc od domniemania, że zostały przyjęte działania architektoniczne możliwe ze względu na środki budżetowe – chociaż żadna tego rodzaju konkretna propozycja nie istniała – sąd uznał za wystarczające przypomnienie, że zostałyby skarżącemu wyznaczona do pomocy osoba asystująca, bez wyjaśnienia, w jaki sposób takie rozwiązanie można było uznać za wystarczające. Sąd zaniechał również zbadania prawdziwych potrzeb skarżącego i rozwiązań umożliwiających Enverowi Şahinowi powrót do studiów w warunkach możliwie równoważnych do tych, z jakich korzystali studenci pełnosprawni w sposób nie obciążający administracji nieproporcjonalnie lub bezpodstawnie.

W ocenie Trybunału podobna reakcja wskazywała na brak wymaganej właściwej równowagi między interesem skarżącego w korzystaniu z swoich praw chronionych w art. 14 Konwencji w połączeniu z art. 2 Protokołu nr 1 oraz każdym innym konkurencyjnym interesem, jaki sąd administracyjny w Elazığ mógł uznać za ważniejszy.

Z tych względów, Trybunał orzekł, że w tym przypadku rząd nie wykazał, iż władze krajowe, a w szczególności organy uniwersyteckie i sądy, zareagowały z wymaganą starannością w sposób umożliwiający skarżącemu kontynuowanie korzystania ze swojego prawa do nauki na równi z innymi studentami. W rezultacie została złamana właściwa równowaga interesów wchodzących w grę i nastąpiło naruszenie art. 14 Konwencji w połączeniu z art. 2 Protokołu nr 1 (sześć do jednego).

W tej sytuacji nie było konieczne odrębne badanie zarzutu na tle art. 2 Protokołu nr 1 traktowanego oddzielnie, również kwestii naruszenia art. 8 w połączeniu z art. 8.

Turcja musi zapłacić skarżącemu 10 tys. euro jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną oraz zwrócić mu poniesione koszty i wydatki.

**Uwagi:**

Wyrok stanowiący interesujący wkład w orzecznictwo dotyczące gwarancji ochrony praw osób niepełnosprawnych.